



# Echa z Konwencji

Konwencja w Tarnowie

Drodzy Braterstwo!

Mam przyjemność podzielić się radością, jakiej doświadczyliśmy na konwencji w Tarnowie w dniu 18.07.2021.

Była to pierwsza konwencja, jaką udało się zorganizować po dłuższej przerwie spowodowanej ograniczeniami związanymi z COVID-19. Na twarzach i w oczach przybyłych widoczna była radość, mimo obowiązkowych maseczek i ostrożności przy przywitaniu.

Kiedy zabrzmiała pierwsza pieśń płynąca z wielu ust i serc, wiedzieliśmy, że było warto przyjechać, choćby tylko po to, aby oddać Panu chwałę wspólnym głośnym śpiewem.

Wersetem przewodnim konwencji były słowa Pana Jezusa: „*A On odezwał się do nich: Ja jestem, nie bójcie się!*” (Jan 6:20). Wykładem na podstawie tego wersetu usłużył brat Piotr Krajcer. Mówił o bojaźni. Zwrócił uwagę, co było dla mnie zaskoczeniem, że Pan Jezus przestrzegał zasad epidemiologicznych i że Biblia mówi o maseczkach.

Drugim wykładem pt. „*Małe liski, które psują winnice*”, na podstawie znanego wersetu (Pieśń 2:15), usłużył brat Marek Knitter. Brat w pierwszej części wyjaśnił, co było i co jest winnicą. Wielu z nas czekało na wyjaśnienie, co może być tymi małymi, zabawnymi liskami. Brat nas nie zawiódł i w drugiej części wytłumaczył, co jest tymi liskami i komu szczególnie mogą one szkodzić.

Kolejnym mówcą był brat Stanisław Sławiński. Jego wykład zapamiętamy jako pytanie, które, ku naszemu zaskoczeniu, towarzyszy nam przez całe życie, a mianowicie: Daleko jeszcze? Brat na wstępie powiedział, że prawdopodobnie nie odpowie na pytanie, które pierwsze pojawiło się w umysłach słuchających po zapowiedzi takiego tematu.

Ostatnim wykładem ze Słowa Bożego podzielił się z nami brat Bronisław Kaczor. Poruszył ciekawy i ważny temat: „*Kościół w dniach ostatecznych*”. Słuchaliśmy uważnie, ponieważ taka tematyka nas interesuje. Widziałem, jak niektórzy z braterstwa rozmawiali o poruszonej temacie po zakończeniu konwencji, która zakończyła się wspólną modlitwą i zaśpiewaniem Psalmu 133.

Oprócz budujących i ciekawych wykładów wzruszającą była obecność starszych wiekiem osób, które dzielnie słuchały wykładów i widoczne były na przerwach. Ich obecność i aktywność była zaskoczeniem, podobnie jak

liczna obecność młodzieży i małych dzieci.

Mimo tego, że przerwy trwały około 50 minut, były za krótkie, aby zaspokoić nasz głód społeczności przy napojach i konwencyjnych przekąskach.

Mamy nadzieję, że Pan pozwoli spotkać się nam jeszcze na innych konwencjach.

W imieniu uczestników – zadowolony uczestnik

---

## Wspomnienie z Bratniej Społeczności, która odbyła się w Białogardzie 24-25.07.2021 r.

Umiłowani w Panu naszym Jezusie Chrystusie Bracia i Siostry. Już półtora roku żyjemy w bardzo dziwnym czasie, który wcale nam się nie podoba. Nie z powodu wygórowanych oczekiwań, lecz z powodu ograniczeń możliwości bratniej społeczności, jakie dawały nam wcześniejsze lata. Lata, które obfitowały w Boże błogosławieństwa, wpływające na nas w czasie wielu konwencji i nabożeństw.

Pan Bóg jednak pobłogosławił i braterstwo ze Zboru Ludu Pana w Białogardzie zorganizowali nam taką duchową przystań. W czasie tej społeczności mogliśmy wysłuchać sześciu wykładów ze Słowa Bożego, a żeby nasza radość była większa, powitaliśmy jednego nowego członka naszej społeczności, który postanowił wstąpić na drogę swego ofiarowania. W sobotę wysłuchaliśmy dwóch tematów.

Br. Leszek Krawczyk podzielił się tematem dotyczącym zalecenia apostołskiego, by nie lekceważyć prorocstw (1 Tes. 5:20). W dzisiejszym czasie daje się słyszeć zdania oponujące temu zaleceniu, jednak nie zastanawiając się nad prorocstwami, nie odnajdziemy się we właściwym miejscu na Boskiej osi czasu i możemy rozminąć się z cudownymi Obietnicami Bożymi zawartymi właśnie w prorocत्वach. „*Pominęto żniwo, skończyło się lato, a myśmy nie wybawieni*” (Jer. 8:20).

Drugim tematem usłużył br. Marek Miksa. Przypomnił nam, co trzeba zrobić, aby otrzymać i jak należy dbać o białe szaty. Przypomnił również niebezpieczeństwa, które mogą spowodować zanieczyszczenie szat i konsekwencje zdjęcia szaty sprawiedliwości Chrystusowej.

Kolejnym tematem usłużył br. Hubert Lipka. Temat nazwał: „*Głos Pasterza*” i jako podstawę rozważania



użył 10 rozdział Ew. św. Jana, gdzie czytamy o dobrym i prawdziwym pasterzu. Owce słuchają głosu tylko swojego pasterza i bezgranicznie mu ufają. Owce „Wielkiego Pasterza” również ufają Mu i są świadome cudownych obietnic związanych z uważnym słuchaniem Jego głosu. Nasz Pasterz daje nam również możliwość poznania swego dzieła dzięki nauce apostołów i proroków.

W kolejnym temacie br. Ryszard Knop, w wykładzie okolicznościowym do chrztu, przypominał nam czasy, kiedy to my wstępowaliśmy na drogę ofiary. *„Pójdźcie do mnie wszyscy, którzyście spracowani i obciążeni, a Ja wam sprawię odpocznienie; Weźmijcie jarzmo moje na się, a ucicie się ode mnie, żem Ja cichy i pokornego serca; a znajdziecie odpocznienie duszom waszym; Albowiem jarzmo moje wdzięczne jest, a brzemię moje lekkie jest”* (Mat. 11:28-30).

Kolejnym tematem podzielił się z nami br. Franciszek Olejarz, a zaczerpnął go z Mat. 12:30 – *„Kto nie jest ze mną, przeciwko mnie jest, a kto nie zbiera ze mną, rozprasza”*. Utożsamiając się z każdym środowiskiem, wyznaniem czy związkiem, jesteśmy zobowiązani do szanowania panujących tam zasad. Pragnąc utrzymać się w społeczności z naszym Panem, mamy przed sobą te same cele i pragnienie zbierania pokarmu dostarczonego w Słowie Bożym. *„Bo kto nie jest przeciwko nam, za nami jest”* (Mar. 9:40). Brat zwrócił uwagę na czas Żniwa, oddzielania pszenicy od kłokolu. Pan Jezus

przyszedł jako Król i jako Pan Żniwa. *„I widziałem, a oto obłok biały; a na onym obłoku siedział podobny Synowi człowieczemu, który miał na głowie swojej koronę złotą, a w ręce swojej sierp ostry”* (Obj. 14:14).

Ostatnim tematem usłużył br. Jan Knop. Jako podstawę rozważania użył wersetu z Przyp. 23:26 – *„Synu mój! daj mi serce twoje, a oczy twoje niechaj strzegą dróg moich”*. Brat Jan zwrócił uwagę na konieczność utrzymania czystych serc przez Nowe Stworzenia, by mogły podobać się Panu Bogu. Żyjąc na tym świecie, musimy liczyć się z tym, że oceniając innych, zostaniemy ocenieni w ten sam sposób. Nie możemy więc dawać powodu do złej oceny naszego postępowania, a nasze serca zawsze muszą być pod Pańskim nadzorem. Tylko wtedy nasz Pan będzie mógł być naszym serdecznym przyjacielem. *„Kto miłuje czystość serca, a jest wdzięczność w wargach jego, temu król przyjacielem będzie”* (Przyp. 22:11).

Bogu niech będą dzięki za wszelkie łaski i błogostawieństwa, a także za łaskę, jakiej nam udzielił przez możliwość tej bratniej społeczności.

W imieniu uczestników  
br. Leszek Krawczyk

R-  
„Straż”